

prof. dr hab. ANDRZEJ KAJETAN WRÓBLEWSKI

Członek PAU

STUDIA ELITARNE W POLSCE?

Wprowadzenie do dyskusji

Wiadomo powszechnie, że elitarnymi są studia prowadzone w Oksfordzie, Cambridge i kilku innych uniwersytetach brytyjskich, jak również w kilkunastu (czy nawet kilkudziesięciu) uniwersytetach amerykańskich, takich jak: University of California w Berkeley, University of Chicago, Harvard University, Massachusetts Institute of Technology, Princeton University, Stanford University, Yale University itd.

Czy podobne studia elitarne uda się wprowadzić w Polsce? Według mnie warunkami prowadzenia studiów elitarnych są:

1. bardzo staranny dobór studentów,
2. ich wielkie zaangażowanie w naukę,
3. równie wielkie zaangażowanie ich profesorów,
4. nieskrępowane żadnymi przepisami formy przekazywania wiedzy w relacji mistrz – uczeń,
5. bardzo dobre wyposażenie uczelni we wszelkiego rodzaju pomoce naukowe, biblioteki, laboratoria itd.

Punkt 1. z wymienionych wyżej osiąga się przez bardzo ostre kryteria przyjęć, inne niż w pozostałych uczelniach.

Punkt 2. osiąga się między innymi przez to, że studia są płatne, a więc studenci zdają sobie sprawę z tego, że nauka drogo kosztuje, a wiedza ma wymierną wartość – przejawia się to w tym, że w prestiżowych uczelniach

amerykańskich i brytyjskich, co znam z autopsji, studenci nie objijają się, lecz wręcz „wysysają” wiedzę od swych profesorów.

Punkty 3. i 4. osiąga się przez brak ustaw czy innych biurokratycznych hamulców – trzeba dodać, że np. w USA nie ma ustawy o szkolnictwie, nie istnieje też ministerstwo szkolnictwa w naszym rozumieniu.

Punkt 5. osiąga się przez bogactwo uczelni.

W Polsce sprawy przedstawiają się zupełnie inaczej. Niedawna reforma szkolnictwa wyższego wymusiła ujednoczenie przyjęć studentów na uczelnie – jedynym kryterium może być teraz wynik egzaminu maturalnego, co jak wiemy jest bardzo złudne. Według prawa nie można teraz selekcjonować do studiów elitarnych najlepszych absolwentów szkół średnich.

Według prawa studia w Polsce mają być bezpłatne. Skoro nauka ma nic nie kosztować, to nie warto zbyt się do niej przykładać. Chociaż wszyscy wiedzą, że bezpłatna nauka to fikcja – podobnie jak bezpłatna służba zdrowia – to jednak nie ma odważnych polityków, którzy pokusiliby się o zmianę zapisu konstytucyjnego.

System nauki w polskich uczelniach jest przeregulowany różnymi sztywnymi przepisami, *pensum*, kodeksem pracy, itd., co utrudnia, czy unieumożliwia wprowadzanie z dnia na dzień elastycznych, zmieniających się zależnie od chwilowych potrzeb, form relacji mistrz – uczeń.

Pewną namiastką studiów elitarnych w Polsce stały się Międzywydziałowe Indywidualne Studia Matematyczno-Przyrodnicze (MISMaP), wprowadzone po raz pierwszy w Uniwersytecie Warszawskim w 1992 r., i uruchomione tamże rok później Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne (MISH). Wyraz „indywidualne” musiał zostać dodany wskutek wymogów ministerialnych, ponieważ proponowana forma swobodnych studiów nie odpowiadała obowiązującym wtedy przepisom. Na temat MISMaP i MISH oraz ich odpowiedników wprowadzonych potem na innych uczelniach dyskutowaliśmy podczas II Debaty PAU w Tomaszowicach w listopadzie 2014 r. Te istniejące obecnie formy odnoszą się jednak tylko do bardzo drobnego ułamka studentów, a i tak stale napotykają na rozmaite przeszkody.

Czy więc uda się w Polsce wprowadzić studia elitarne na większą skalę, jak w USA czy w Wielkiej Brytanii? Czy uda się w naszych warunkach rozwiązać piętzące się problemy związane z doбором studentów, prowadzeniem i finansowaniem takich studiów?